

## Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 35— miesięcznie, z doręczeniem do domu M. 40—  
Na prowincji z przesyłką pocztową Mk. 40—

Cena pojedynczego numeru porannego we Lwowie i na prowincji

1 Mk.

# Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

## Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym piśmem 2 Mk. Nadesłana i nekrologja za wiersz drobnym piśmem lub jego miejsce 5 Mk. — Ogłoszenie w kronice 10 Mk., za wiersz, po kronice 7 Mk., na pierwszej stronie 20 Mk. — Drobną ogłoszenia 50 fen. za wyraz. Ogłoszenia zamiejscowe o 100% droższe. — Ogłoszenia zagraniczne o 200% droższe.

Adres Redakcji, Administracji i Biura: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.

Reklamistów nadesłanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny: Zygmunt Raczkowski.

## Sytuacja bojowa.

Warszawa. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego W. P. z dnia 7 sierpnia b. r.:

Na północy po ciężkich walkach piechota nieprzyjacielska zajęła Ostrołękę.

Na linii Narwi, poniżej Rożan walki z oddziałami nieprzyjacielskimi, które dążą do sforsowania rzeki. Między Narwią a Bugiem walki w rejonie Przetycza.

W rejonie Małkini oddziały nasze wzięły w kontratakach sto kilkadziesiąt jeńców i kilka karabinów maszynowych.

W rejonie Sokołowa oddziały nasze znajdują się w ciężkiej walce z atakującymi oddziałami bolszewickimi.

W rejonie Janowa pod wpływem brawurowej akcji naszych oddziałów nastąpiła demoralizacja w oddziałach nieprzyjacielskich. Kilkaset żołnierzy z oficerami i taborami poddało się dobrowolnie.

Na zachód od Brześcia w rejonie Piszczac i Kijowca nieprzyjaciół kontynuuje swój atak. Oddziały nasze stawiają tu zacięty opór i przechodząc do kontrataku, zadają bolszewikom bardzo ciężkie straty.

Na linii Bugu powyżej Brześcia słaby kontakt z nieprzyjacielem. Jedynie w rejonie Włodawki oddziały nasze zlikwidowały poważniejszy atak nieprzyjacielski na przyczółek i wzięły jeńców i 6 karabinów maszynowych.

Na zachód od Mikuliniec między Seretem i Strypą walki z atakującym przeciwnikiem.

Naczelne Dowództwo Sztabu Generalnego.

### GEN. MUŚNICKI ZAJMIE STANOWISKO NA FRONCIE.

Warszawa. (Tel. wł.) „Kurier Poranny“ donosi, że gen. Muśnicki ma zająć wybitne stanowisko na froncie.

### PULK LUBELSKI NA FRONCIE.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj poszedł w ogień pułk lubelski ochotniczej Armii, który już w pierwszym dniu okazał się godnym imienia ochotnika, z brawurą odrzucając ataki nieprzyjaciela.

### FORTYFIKACJE WARSZAWY.

Warszawa. (PAT.) Roboty fortyfikacyjne, mające na celu ochronę Warszawy na tyłach walczących naszych wojsk, rozwijają się pomyślnie, kilkadziesiąt klm. okopów i drutów kolczastych już ukończono.

## Rada Obrony stolicy.

Warszawa. (PAT.) „Gazeta Poranna“ donosi: Dnia 5 bm. odbyło się pierwsze konstytuujące posiedzenie Rady obrony stolicy, powołanej do życia na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej. R. O. S. zdecydowała powołać całą ludność do jak największego udziału w świadczeniach na rzecz obrony miasta a nadto zwróciła się do władz wojskowych z wnioskiem o zatwierdzenie projektu tworzenia formacji ochotniczych, których powołaniem będzie bronić w razie potrzeby wspólnie z przeznaczonymi do tego celu żołnierzami regularnej armii. Poza tem R. O. S. postanowiła zaofiarować wojsku swe usługi w sypianiu szafców zarówno przez dostarczenie sił roboczych jak i fachowców inżynierów. Postanowiono dalej porozumieć się z organizacjami obywatelskiej opieki nad żołnierzami, celem skoordynowania wysiłków i ujednostajnienia rozdrobnionej akcji podejmowanej w stolicy. Wreszcie wybrano delegację dla porozumiewania się z władzami wojskowymi. Delegacja przyjęta przez gen. Latinika przedstawiła mu akcję, planowaną przez R. O. S. Gen. Latinik wszystkie projekty potraktował życzliwie, zaofiarował ze swej strony pomoc i zezwolił na tworzenie batalionów ochotniczych w myśl przedstawionego mu projektu.

### Powoływanie ludności do osobistych i rzeczowych świadczeń.

Warszawa. (PAT.) „Kurier Polski“ donosi: Dziennik ustaw ogłasza rozporządzenie o uprawnieniu władz wojskowych w zakresie powoływania ludności do osobistych i rzeczowych świadczeń wojen-

nych tudzież w zakresie bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego. Na mocy tego rozporządzenia na obszarach uznanych przez ministerstwo spraw wojskowych za zagrożone pod względem wojennym, może być mianowany gubernator wojskowy, względnie dowództwu wojskowemu przysługują następujące uprawnienia:

1) prawo bezpośredniego wydawania nakazów rekwizycyjnych odnośnie do rzeczowych świadczeń wojennych;

2) prawo powoływania ludności do osobistych świadczeń wojennych;

3) prawo wydawania poleceń w sprawie dotyczących bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego. W odnośnych miejscowościach miejscowe władze administracyjne obowiązane są polecenia te natychmiast wykonywać w zakresie przysługujących im kompetencji.

### STAN WYJĄTKOWY W POZNAŃSKIM.

Warszawa. (Tel. wł.) Ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej wprowadziło na terenie Poznańskiego stan wyjątkowy, ograniczyło ruch ludności i wzbronilo sprzedaż napojów alkoholowych.

## Z odmętów perfidji bolszewickiej

### BEZCZELNOŚĆ SOWIECKA.

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągu dnia stała radio moskiewska nie chciała przyjąć noty pokojowej na propozycje sowieckie. Dopiero o godz. 3 popoł. radiostacja warszawska została zawołana przez moskiewską radio-stację. Ta przekazała stacji warszawskiej notę Cziczierina, wyrażającą pod adresem rządu zdumienie, iż rząd polski dotychczas nie odpowiedział na propozycje sowieckie. Kiedy radio-stacja warszawska zamierzała przekazać notę, którą już dwukrotnie bezskutecznie chciała podać stacji moskiewskiej, ta przerwała rozmowę. Te figle dyplomatyczne w kołach aljanckich w Warszawie wywołały odrazę. Bezpośrednio o perfidji sowieckiej dowiedzieli się pewnie pułkownik francuski, obecny przy rozmowie.

### RZĄD SOWIECKI UDAJE NAIWNEGO?

Warszawa. (PAT.) Wydział prasowy Ministerstwa spr. zagr. komunikuje: Dnia 7 bm. nadeszło następujące radio z Moskwy: Warszawa, Sapieha, minister spr. zagr., 6 sierpnia.

Od chwili kiedy delegacja polska wyjechała z Baranowicz do Warszawy dla zaopatrzenia się w szersze pełnomocnictwa, upłynął prawie tydzień, a jeszcze nie nadeszły wiadomości o dacie, w której delegacja znowu przybędzie na front rosyjski. W obawie, że jakieś zawiadomienie radiotelegraficzne z Waszej strony zginęło, komunikujemy, że od czasu spotkania w Baranowiczach nie otrzymaliśmy żadnej od Was wiadomości i że wszystkie nasze poprzednie oświadczenia pozostają w mocy. Nr. 1575 podpisany Cziczierin.

Na depezę tę wysłano tegoż dnia następującą odpowiedź: Do komisarza dla spraw zagranicznych Cziczierina:

Rząd polski potwierdza odbiór radia Pańskiego z 6 sierpnia i stwierdza, że po przyjęciu do wiadomości sprawozdania delegacji polskiej, która wróciła z Baranowicz 4 sierpnia, wysłał notę radiotelegraficzną pod pańskim adresem, która była ekspedjowana w nocy 5 sierpnia o godz. umówionej pomiędzy stacjami radiotelegraficznymi Warszawy i Moskwy. Stacja w Moskwie zawiadomiwszy stację warszawską, że na przyszłość Moskwa korespondować będzie z Warszawą między godz. 17 a 18, odmówiła przyjęcia depezy mimo ponawianych wezwań. 6-go sierpnia między godz. 17 a 18, kiedy stacja warszawska próbowała przesłać depezę stacji w Moskwie, ta ostatecznie zakomunikowała, że przewodnik elektryczny był zbyt słaby dla zanotowania depezy i że zaburzenia atmosferyczne przeszkadzają komunikacji. Nasza stacja radiotelegraficzna po zanotowaniu depezy Pańskiej z 6 sierpnia, próbowała znowu podryktować tekst powyższego radia, lecz komunikacja została przerwana przez stację w Moskwie.

Poraz czwarty tedy rząd polski usiłuje przesłać rządowi sowieków następujące oświadczenie: (następuje poprzednio ogłoszony tekst depezy z 6 sierpnia). Podpisany Sapieha

## „Armie sowieckie będą kontynuować swoje operacje“.

Londyn. (Havas.) Dzienniki tutejsze donoszą o nadejściu odpowiedzi rządu sowieków, którą delegat rządu rosyjskiego Kamielow przedłoży rządowi angielskiemu jeszcze w dniu dzisiejszym.

Wedle informacji dziennika „Daily Telegraph“ rząd sowieków w swojej nocie oświadcza gotowość zawarcia pokoju odrębnego z Polską przy uznaniu jej niepodległości, jednakże armie sowieckie będą kontynuowały swoje operacje aż do chwili przyjazdu na miejsce delegata polskiego, zaopatrzonego w pełnomocnictwa do zawarcia zawieszenia broni i pokoju. Nota oświadcza dalej, że rząd sowieków bynajmniej nie myśli zmieniać warunków pokoju na swoją korzyść w stosunku do sukcesów oręża rosyjskiego. „Daily Tel.“ dochodzi do wniosku, że odpowiedź rządu sowieków w gruncie rzeczy oznacza, iż Rosja nie życzy sobie, by rokowania pokojowe prowadzone były w Londynie, a gotowa jest uczestniczyć w konferencji londyńskiej dopiero po zawarciu pokoju z Polską. „Daily Mail“ donosi, że rząd angielski dziś jeszcze zajmie się zbadaaniem treści odpowiedzi rządu sowieków i ewentualnie weźmie pod uwagę zarządzenia, aby przedstawiciele handlowi sowieccy opuścili Anglię.

### Odpowiedź rządu sowieków.

Gdańsk. (PAT.) „Danz. N. Nachrichten“ donoszą z Londynu: Odpowiedź rządu sowieków na notę rządu angielskiego już tu nadeszła. W odpowiedzi tej oświadcza rząd sowieków, że w obecnej chwili bolszewicy nie mogą wstrzymać swoich operacji wojskowych przeciw Polsce. Są oni zapatrywania, że zarówno ze względów militarnych, jak i ze względów prawnych pochód sowieków na Polskę jest usprawiedliwiony. Rząd sowieków wyraża jednak gotowość podjęcia rokowań zarówno o rozejm, jak i o pokój, skoro tylko delegacja polska zaopatrzona w odpowiednie pełnomocnictwa przybędzie do Mińska. Rząd sowieków oświadcza też gotowość zagwarantowania Polsce zupełnej niepodległości i przyznania jej korzystnych granic. Rząd sowiecki chce rokować z Polską o pokój odrębny. Wkońcu nota oświadcza, że Krassin i Kamielow mają pełnomocnictwa do zawarcia pokoju. Rząd sowieków nie chce się jednak zgodzić na udział przedstawicieli państw kresowych w konferencji pokojowej.

W międzyczasie czynione są w Londynie przygotowania będące w związku z chwilą obecną. Angielska rada gabinetowa wydała we czwartek przedpołudniem cały szereg zarządzeń, celem niezwłocznego przyścia Polsce z pomocą. Wedle „Evening Post“ znajdują się już w drodze do Polski masy materiału wojennego. „Daily Express“ donosi, że ministerstwo przygotowało już mobilizację 2 dywizji, a nadto zamierza wydać odezwę w sprawie zaciągu ochotników. W przygotowaniu znajduje się też rozkaz mobilizacyjny do floty. Blokada Rosji ma być zastrzona. Wskutek tych doniesień dzienników londyńskich panowało wczoraj w Londynie silne podniecenie. Natomiast w oficjalnym komunikacie urzędowym wszystkie te wiadomości o przygotowaniach militarnych określono jako nieścisłe, gdyż chwila decydująca jeszcze nie nadeszła. Jest jeszcze ciągle nadzieja, że tego rodzaju zarządzeń będzie można uniknąć. Zaprzeczono także wiadomości, jakoby wojska francuskie dążyły na teren wojenny.

Wczoraj w Izbie gmin jeden z deputowanych zainterpelował Lloyda George'a, czy prawdą jest, że ententa zamierza wywrzeć nacisk na Czechosłowację, celem skłonienia jej do pospieszenia Polsce z pomocą. Lloyd George odpowiedział, że jeżeli odpowiedź rosyjska (która już w międzyczasie nadeszła) nie będzie zadowolająca, że jest rzeczą zrozumiałą, iż wywrzemy nacisk na każdego. Deputowany domagał się następnie oświadczenia, że nawet w razie niezadowolającej odpowiedzi rosyjskiej nie będzie wywar-

ty nacisk na żadne państwo graniczące z Rosją w kierunku zbrojnej interwencji. Lloyd George nadczył na to ponownie, że jeżeli nota nie będzie zadowolająca, to jest, jeżeli nie będzie zupełnie jasne, iż rząd sowiecki chce Polskę zgnieść, wówczas nie będzie się mógł znaleźć w tem położeniu, aby uczynić zadość życzeniu interpelanta.

#### RZĘKOME TARCIA MIĘDZY RZĄDEM A WOJSKIEM SOWIETÓW.

Gdańsk. (PAT.) „Danz. N. Nachr.” donoszą z Londynu: Według doniesienia „Timesa” Kamieniew otrzymał z Rosji telegram (o którym wspomniał Lloyd George w Izbie gmin), który między innymi donosi, że nawet gdyby wydany został rozkaz wstrzymania pochodu wojsk sowieckich, wojska czerwone tego rozkazu nie usłuchają. Należy się obawiać kontrrewolucji, gdyż armia czerwona nie będzie zadowolona, zanim nie zajmie Warszawy.

## Anglia w nastrojach i czynie

#### PRASA ANGIELSKA WOŁA O OBRONĘ POLSKI.

Londyn. (Havas.) „Daily Tel.” donosi, że koła wojskowe zajmują się żywo sprawą obrony kurytarza polskiego prowadzącego do Gdańska, a stanowiącego jedyną drogę dla transportowania posiłków dla Polski. Dziennik wyraża zdanie, iż obowiązkiem mocarstw sprzymierzonych jest dotrzymać obietnicy i zapobiec zniszczeniu Polski a to przy pomocy wszelkich środków rozporządzalnych; dalej wyraża nadzieję, iż angielscy, francuscy i włoscy mężowie stanu zażegnają niebezpieczeństwo zagrażające Polsce.

Londyn. (Havas.) Zdaniem „Timesa” nota rządu polskiego do rządu sowieckiego nie wywrze większego skutku niż poprzednia. Dziennik podkreśla konieczność szybkiego działania i nawołuje do natychmiastowej blokady wszystkich portów rosyjskich. „Daily Chronicle” pisze: Sprawa o którą obecnie chodzi, jest to kwestja wojny albo pokoju między mocarstwami sprzymierzonymi a Rosją sowiecką, sprzymierzone mocarstwa zobowiązały się bowiem utrzymać niepodległość Polski. „Daily News” oświadcza, iż wszyscy Anglicy zwrócili się przeciwko bolszewikom, gdyby ci chcieli narzucić Polsce swoją formę rządów.

Londyn. (Havas.) „Daily Express” donosi: Angielska Rada wojenna pragnąc być przygotowaną na wszelkie ewentualności, poczyniła wszystkie potrzebne zarządzenia dla szybkiego zmobilizowania dwóch pełnych dywizji, przygotowała oficerów komenderujących poszczególnymi jednostkami bojowymi oraz wydała dyspozycje w sprawie transportu środków aprowizacji.

#### ANGLJA W OBRONIE NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI

Londyn. (Havas.) W Izbie gmin oświadczył Lloyd George, że o ile zwiłoka w rokowaniach z Polską wyzyskana będzie przez rząd sowiecki dla kontynuowania posuwania się wojsk sowieckich w głąb Polski, w takim razie rząd Wielkiej Brytanji zmuszony będzie wyprowadzić stąd wnioski, że rząd sowiecki nie ma zamiaru poszanowania własności i niepodległości Polski. W takim razie rząd angielski uczyni wszystko co będzie uważał za pożyteczne celem obrony niepodległości Polski. Lloyd George dodał przy tem, że wedle jego przypuszczenia uda się bez wielkich trudności skłonić Czechosłowację do przyścia z pomocą Polsce przeciwko Rosji sowieckiej.

#### RZĄD ANGIELSKI WYDAJE ZARZĄDZENIA.

Londyn. (PAT.) „Daily Express” twierdzi, że Lloyd George zawiadomił Kamieniewa i Krassin o wydaniu przez rząd angielski zarządzeń odnośnie do ostatniej noty Rosji sowieckiej.

#### ANGIELSKA ESKADRA WYJECHAŁA NA BAŁTYK

Londyn. (Havas.) „Daily Herald” donosi, że angielska eskadra Morza Północnego otrzymała rozkaz tudania się na Bałtyk.

#### BLOKADA ROSJI.

Gdańsk. (PAT.) „Danz. N. Nachr.” donoszą z Londynu: „Daily Mail” podaje, że Lloyd George oświadczył wczoraj Krassinowi i Kamieniewowi, iż wydany został rozkaz co do wznowienia blokady Rosji przez flotę wielobrytyjską.

#### KONFERENCJA Z KRASSINEM.

Gdańsk. (PAT.) Tutejsze dzienniki donoszą z Paryża 7 bm.: Wczoraj przedpoł. po nadejściu sowieckich rząd angielski rozpoczął natychmiast kroki w celu porozumienia się z rządem francuskim. Po nadejściu zgody Milleranda przyjął Lloyd George Kamieniewa i Krassin, z którymi odbył przeszło pięciogodzinną konferencję. W konferencji brali udział Bonar Law, lord Churchill i marszałek Wilson. Lloyd George nalegał przede wszystkim na natychmiastowe wstrzymanie bolszewickich działań wojennych. Kamieniew i Krassin po konferencji zdali z niej natychmiast sprawę rządowi moskiewskiemu zapomocą depeszy iskrowej. Odpowiedź ma nadejść w niedzielę popoł.

## Sytuacja polityczna.

#### ISTNIENIE POLSKI — UTRZYMANIEM POWAGI TRAKTATU WERSAŁSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) „Times” donosi, że położenie Europy jest nie mniej groźne, jak przed 6 laty. W ciągu kilku dni a nawet kilku tygodni dowiemy się, czy zawarty w Wersalu traktat ma praktyczne znaczenie. Niezależne istnienie Polski stanowi kamień probierczy traktatu i grozi przesileniem europejskiem.

#### OPINIA AMERYKAŃSKA ZA POMOCĄ DLA POLSKI.

Warszawa. (Tel. wł.) Z Waszyngtonu donoszą, że grono członków senatu amerykańskiego odniosło się do Wilsona z żądaniem zwołania kongresu, celem przeprowadzenia dyskusji nad sytuacją w Polsce. Nacisk opinii publicznej jest bardzo silny.

#### O POMOC ST. ZJEDNOCZONYCH.

Waszyngton. (Havas.) Tutejszy minister pełnomocny polski zwrócił się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o pomoc przeciwko Rosji.

#### SENATOR KING O POMOC DLA POLSKI.

Chicago. (PAT.) „Chicago Tribune” dowiaduje się z Waszyngtonu, że senator King zwrócił się do prezydenta Wilsona z przedstawieniem; w którym żąda zwołania kongresu dla zbadania sprawy pomocy, jakiej Stany Zjednoczone mogłyby udzielić Polsce.

#### W RAZIE ODCIECIA GDAŃSKA DROGA PRZEZ WIEDŃ.

Wiedeń. (Radio.) Omawiając posuwanie się bolszewików „Matin” zwraca uwagę na to, że jeżeliby Warszawa została odcięta od Gdańska, to mimo to pozostaje do rozporządzenia linja przez Wiedeń.

#### PERTRAKTACJE Z WĘGRAMI I JUGOSŁAWJĄ PRZECIĄGAJĄ SIĘ.

Warszawa. (Tel. wł.) Według „Echo de Paris” podjęto pertraktacje z Jugosławją i Węgrami, które się przeciągają. Z Belgradu donoszą, że prasa jugosłowiańska oświadcza się przeciw udziałowi w wojnie polsko-rosyjskiej.

#### WĘGRZY Z POMOCĄ.

Warszawa. (Tel. wł.) Do Ignacego Daszyńskiego zgłosili się przedstawiciele parlamentu węgierskiego i ofiarowali pomoc militarną dla Polski.

## Wiadomości telegraficzne.

#### PISMA NIEMIECKIE O ZBROJENIACH FRANCUSKICH.

Gdańsk. (PAT.) Tutejszy organ niezależnych socjalistów „Das freie Volk” zamieszcza następującą wiadomość berlińskiej „Freiheit”: Francuzi gromadzą w obsadzonych obszarach niemieckich znaczne ilości wojsk. W Alzacji, w Lotaryngji i Palatynacie stoją pułki gotowe do wymarszu i czekają tylko na odtransportowanie ich do Polski. Francuscy oficerowie nie kryją się z tem wcale, że Francja gotowa jest pomóc Polsce wszystkimi siłami i wymusić przemarsz przez Niemcy i Austrię.

#### TAJNY UKŁAD NIEMCÓW Z SOWIETAMI.

Londyn. (Havas.) „Times” dowiadują się ze źródła najzupełniej pewnego, iż rząd niemiecki zawarł z sowiektami układ tajny. Miało to miejsce na kilka tygodni przed rozpoczęciem ofensywy polskiej w przewidywaniu ataku bolszewickiego na Polskę. W myśl układu tego Rosja ma prawo przywłaszczyć sobie wszystkie zapasy broni, amunicji, aprowizacji oraz tabor kolejowy znajdujący się w Polsce. Po dokonaniu podboju Polski, mają być przysłani komisarze czerwoni mający kontrolować wywóz powyższych artykułów z Polski. Po ukończeniu tego eksportu, armia czerwona byłaby ewakuowana z Polski, którą zajęliby Niemcy jako gwarancję kredytów, mających być udzielonymi w przyszłości przez Niemcy Rosji.

#### Z PARLAMENTU NIEMIECKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) Parlament niemiecki uchwalił w trzecim czytaniu ustawę o rozbrojeniu.

#### Czesi umywają ręce.

Praga. Cz. B. pr. ogłasza następujący komunikat: Według nadeszłych wiadomości należy oczekiwać, że wojska czerwone wtargną zdaje się już jutro do Warszawy. Rząd polski schronił się do Krakowa, licząc na to, że front galicyjski, na którym walczą pułki poznańskie, sprosta naciskowi armji sowieckiej. Co do stanowiska czesko-słowackiej republiki wobec zmiennej sytuacji w Polsce miarodajne koła wskazują na oświadczenie, jakie imieniem rządu złożył dn. 4 bm. na posiedzeniu stałego wydziału zgromadzenia narodowego minister spraw zagranicznych dr. Benes, w którym podkreślił konieczność bezwzględnej neutralności i wstrzymania się od interwencji rządu czeskiego w wojnie polsko-rosyjskiej. Polityka rządu czesko-słowackiego nie da się nigdy odwieść z drogi bezwzględnej neutralności i spokojnego śledzenia wydarzeń.

Praga. Cz. B. pr. z Paryża: „Matin” donosi, że Lloyd George oświadczył w Izbie gmin, że jeżeliby sowieci kontynuowali pochód w Polsce, Anglja będzie musiała stwierdzić, że nie zamierza one uszanować niezawisłości Polski, a w danym wypadku rząd angielski uczyni wszystko, celem obrony Polski. Dodał on przy tem, że jego zdaniem nie byłoby trzeba bardzo nalegać, aby Czechosłowacja pomogła Polsce przeciwko Rosji. Cz. B. pr. zauważa, że sens ostatniego ustępu tej wiadomości nie jest całkiem jasny, jednakże bez względu na to, jakim jest jego autentyczne brzmienie, o ile o rzecz sama, przypominały oświadczenie ministra spraw zagranicznych dr. Benesa złożone dnia 4 bm., w którym powiedział i podkreślił ponownie nasze stanowisko neutralności w dzisiejszej wojnie polsko-rosyjskiej, jak i w sprawach rosyjskich.

## Konferencja Bałtycka.

Libawa. (PAT.) Dziś przybyły do Rygi delegacja Litwy i Finlandji, delegatów Polski i Estonji spodziewają się pojutrze. Ryga jest udekorowana flagami. Minister spraw zagr. wydał biuletyn, w którym wita wybitnych gości i powiada między innymi: Z gorącą nadzieją niecierpliwości oczekujemy chwili, kiedy młode państwa bałtyckie rozpoczną erę wspólnej pracy. Nieprzyjacielem nie są jeszcze rozbrojeni, groźba polityki agresywnej potężnych mocarstw ciąży jeszcze nad nami. Intrzygi środowisk nam wrogich wywierają wpływ niezaprzeczony na charakter naszych stosunków międzynarodowych i są przeszkodą w ustaleniu się naszej sytuacji w koncercie narodów niepodległych. Powinniśmy wyteżyć wszystkie nasze wysiłki, jeżeli chcemy, aby stara cywilizacja europejska triumfowała nad barbarzyństwem. A stanie się to dopiero w dniu, w którym związek naszych młodych państw, liczebnie słabych, stanie się potężnym blokiem. Związek będzie rezultatem konferencji bałtyckiej. Niezawisłość uwarunkowana jest polepszeniem się naszej sytuacji ekonomicznej. Wspólna praca jest konieczna. Tylko w drodze unji politycznych, ekonomicznych i intelektualnych będzie nam możliwe osiągnąć ten cel tak żywoty. Serdeczne przymierze państw bałtyckich, Finlandji, Polski, Litwy, Estonji i Łotwy jest bezwzględnie konieczne.

#### Przedstawiciele Polski.

Polskę reprezentować będą pp. Kamieniecki, delegat rządu polskiego w Rydze, Wasilewski chargé d'affaires w Estonji, Sokolnicki poseł upelnomocniony w Finlandji, Myszkowski attache wojskowy w Rydze i Stankiewicz delegat w sprawach morskich.

#### Porządek obrad.

Na projektowanym porządku dziennym jako sprawy ważniejsze znajdują się: Konwencja wojskowa, definitywna konwencja ekonomiczna, dotycząca utworzenia związku clearingowego, sprawa monopolu, na wspólnych zasadach unja monetarna, wymiana materiałów i maszyn, sprawa handlowe, sprawa transita, Izby handlowe, sprawa giełd towarowych, unifikacja systemu sieci kolei żelaznych, systemu pocztowo-telegraficznego, utworzenie trybunału ekonomicznego, konwencja odnosząca się do polityki wewnętrznej i zewnętrznej, omówienie stosunku do Niemiec, do Rosji sowieckiej, do aliantów i do ligi narodów, utworzenie stałego trybunału arbitrażu, konwencja kulturalna, sanitarna i socjalna i i.

## Objęcie obszarów Spiza i Orawy.

Warszawa. (PAT.) „Kurjer Warszawski” donosi, że rozpoczęło się obejmowanie przyznanych Polsce przez radę ambasadorów w Paryżu terytorjum Spiza i Orawy, wedle wytyczonych granic. Miejsca pograniczne nowego terytorjum obsadzone zostały przez 80 żandarmów polskich. Miészana komisja przejmowała koleje i majątek państwowy. Wczoraj na terytorjum Spiza i Orawy miały już wkroczyć wojska polskie, w których obecności komisja aljancka ostatecznie przekazała administrację w ręce władz polskich. Administrację przyłączonych do Polski obszarów objął p. Bednarski, który sprawować będzie zarządzanie aż do czasu zorganizowania tam instytucji państwowych.

## Walne zebranie Związku Dublańczyków-agronomów.

W dniu 24 z. m. odbyło się walne zebranie Związku. Przewodniczył p. Sieklucki, sekretarował p. K. Turkowski. Sprawozdanie z czynności Zarządu Związku za czas od ostatniego walnego zebrania t. j. od grudnia ub. r. zdawał prezes Związku p. J. Kaweck i sekretarz p. J. Horoch. Związek rozwija się stale i skupia coraz więcej kolegów Dublańczyków. Wobec zniszczenia przez Ukraińców biblioteki Bratniej Pomocy Słuchaczy Akademji podjęto akcję zbierania książek fachowych. Zebrano razem 81 tomów, a Dom handlowy „Epoka” przy Związku Dublańczyków ofiarował na ten cel 8000 mk. Zdecydowano następnie zmienienie par. 6 statutu w tym sensie, by do Związku mogli należeć tylko ukończeni Dublańczycy, lub też ci z kolegów studjujących kiedyś w Dublanach, którzy wykazą się ukończeniem studiów fachowych w innym

wyższym zakładzie; w wyjątkowych wypadkach o przyjęciu decyduje Zarząd. Dwaj przedstawiciele kółka Dublinczyków, stowarzyszenia obecnie studujących akademików, koledzy: Karol Madeyski i p. Trzeci mecki Tadeusz, zdawali sprawozdanie z obecnego stanu nauki rolniczej zarówno na Politechnice w Lwowie, na wydziale rolniczo-leśnym, jak i w Akademii w Dublaach. Postanowiono wyasygnować z funduszu Związku 20.000 mk. na potrzeby kolegów, obecnie studujących. Również Związek przystąpił do zakupu 2 akcji po 5000 mk. do udziałowej księgarni rolniczej i za 10.000 mk. długoterminowej pożyczki państwowej z jednoczesnym wezwaniem członków, by spełniając obywatelski obowiązek przyjęli żywy udział w propagandzie i nabyciu pożyczki odrodzenia. Przyjęto dalej wniosek, iż Związek poprze moralnie i materialnie inicjatywę uczczenia pamięci ś. p. prof. Mieczysława, zapoczątkowaną przez Dublany, oraz poprze inicjatywę upamiętnienia zmarłych profesorów Akademii: Marjana Raciborskiego i Mieczysława Kowalskiego jako też pamięć kolegów poległych i zmarłych podczas wojny.

## Pod nakazem chwili.

Skujmy talerze na talery, skujmy  
A żołnierzowi pieniądze gofujmy!

Jan Kochanowski

## Komisja poborowa M. O. A. D.

dla wszystkich rodzajów broni urządza w koszarach przy ul. Zamarstynowskiej 7 l. p. na prawo.  
DOWÓDZTWO M. O. A. O. mieści się obecnie przy placu Smolki 3, 4 p.

## DETACHEMENT ROTMISTRZA ABRAHAMA MOAO

przyjmuje stale zgłoszenia ochotników w lokalu szkoły Sobieskiego przy ul. Zamarstynowskiej l. 11. Mimo odejścia pewnych oddziałów Detachment na front akcja organizacyjna nie ustaje ani na chwilę, a ochotnicy płyną każdego dnia. Wszyscy więc pragnący służyć przy Detachment mają zawsze otwartą drogę przed sobą.

Zarazem przyjmowane są wszelkie dary, mające na celu zaspokojenie materialnych i duchowych potrzeb naszego żołnierza, jak przedmioty ekwipunku żołnierskiego i bielizna z wyjątkiem broni i amunicji, tudzież książki do bibliotek ruchomych, instrumenty muzyczne, przybory do pisania itd.

## Poświęcenie samochodu pancernego

Dnia 5 sierpnia dokonał ks. kapelan Armii Ochotniczej poświęcenia samochodu pancernego, zbudowanego p. majora Bukowskiego. Projekt i plany pancerni wykonał por. Stanisław Szydelski, oficer Dowództwa Wojsk Samochodowych. Samochód ten może poruszać się z szybkością do 40 km. na godzinę jest nadzwyczaj zwrotny i ruchomy podczas prób oparł się wszelkim atakom kul. Szczegółów uzbrojenia i budowy ze zrozumiałych powodów podawać nie możemy.

Po krótkiej przemowie ks. Kapelana nastąpiło poświęcenie samochodu. Przy poświęceniu był ustawiony honorowy batalion piechoty armii ochotniczej. Następnie przemówił p. bryg. Mączyński, który porównał siły narodu polskiego do siły pancerni twierdząc, że jak ten pancerni stalowy odbija wszystkie godzące w nich pociski, tak naród cały zrozumiałszy powagę chwili odbije piersiami swymi wrażeń nawałnicę.

Główną zasługę w wykonaniu samochodu ma sierżant sztabowy Józef Kuzilen, który nie szczędził pracy i trudu, by wykonanie tegoż przyspieszyć. Należy podnieść też ochotę i zapał robotników cywilnych i żołnierzy, którzy dniami i nocami pracowali nad budową pancerni.

Uroczystość poświęcenia zakończyło zdjęcie fotograficzne oraz podwieczorek dla żołnierzy i robotników pracujących koło samochodu, urządzony staraniem grona pań z p. majorową Bukowską na czele.

### DO NAŚLADOWANIA

Na rzecz Armii Ochotniczej złożyli: Robotnicy Szopy solnej w Kałuszu kwotę 12.000 mk., p. Bronisław Franciszek Szukiewicz 1000 mk., Marjan Kowarz 1000 mk., Urzędnicy i niżsi funkcjonariusze Administracji podatków we Lwowie 750 mk. Za dary składam w imieniu Armii Ochotniczej najserdeczniejsze podziękowanie. Lamezan-Salins, gen. por. m. p.

### ODCZYTY NA PROWINCJI

Z ramienia Biura propagandy D. O. G. Lwów, wyjechał prof. Władysław Kucharski z cyklem od-

czytów do miast prowincjonalnych, jak Przemyśl, Dobromil, Chyrów, Zagórz i Sanok. Prelegent przedstawi tamtejszemu społeczeństwu bogactwo dóbr materialnych i duchowych, których nam dzisiaj bronić trzeba z wszystkich sił, abyśmy się nie stali nędzarami, żerującymi cudzego chleba i cudzej oświaty i kultury. Treść odczytów zacieka wi z pewnością szerokie koła publiczności z wszystkich warstw i dopomoże do świadomego zorganizowania polskiego społeczeństwa na prowincji dla celów bezwzględnej obrony bytu państwowego.

### NA MARGINESIE

#### W krakowskiej gościnie.

Gdybyś bracie Lwowiaku, chroniąc się przed guzem, Spotkał się na tułaczce z Czerkiesem, Chunchuzem, Spalbyś w łożu, lecz tego (świat się dzisiaj dowie) Zbożnego miłosierdzia nie szukaj w Krakowie.

Jak pies na mokrej trawie, — chce „tatuś Walanty” Żebyś swoich komfortów szedł szukać na planty. Że gościnność Krakowian to mydlana bańka, Że cię do snu utulić ma „Żelazna Mańka”.

W brudnej sieni, gdzie cuchnie, tam gorzej jak świnie Masz łeb skłonić z dzieckami marny Lwowianinie. Tam ci blask szczyrzych ślepi stanie za ogarek, Za nocleg pod schodami oddasz dwieście marek.

Akcja? Dzielić mieszkanie? Za wystawy swojej Oddawali Lwowianie gościom pół pokoju, Ale kto z życiem uciekł wart innej nagrody Temu gród podwawelski warknie: marsz pod schody.

Wydrzeć grosz nędzaczowi, zwiększać dusz frasunek To więcej niż gałganstwo, więcej niż rabunek. To już z blizka... malarstwa przypomni Annale. Ustęp: Grottger, rysunek „Ludzie czy szakale?” Libiccoco.

### NA DESŁANE.

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada).

### Magistratu król. woin. miasta Jasła.

#### Konkurs

Magistrat król. woin. miasta Jasła przyjmuje jedną siłę manipulacyjną.

Wymagana znajomość pisania na maszynie systemu Underwood i pewna rutyna w manipulacji przedewszystkiem w prowadzeniu registratury.

Własnoręcznie pisane a należyście ostemplowane prośby z podaniem wysokości żądanego wynagrodzenia należy wnieść po dzień 15 sierpnia b. r. wraz z dokumentami do tut. Magistratu.

Pierwszeństwo mają inwalidzi Wojsk Polskich. Posada do objęcia natychmiast.

Burmistrz:

Dr. Baranowski w. r.

**Zakopane** pokoje z całodziennem utrzymaniem.  
Ceny przystępne. 3917n DANIELAKOWA „SZAROTKI”.

W Państwowej szkole realnej w Tarnobrzegu wakuja posady:

1 polonisty, 2 nauczycieli matematyki i fizyki, 1 chemika, 1 przyrodnika, 1 nauczyciela rysunków, 1 nauczyciela gimnastyki.

Kandydaci uzdolnieni do nauki śpiewu i pracy ręcznej mają pierwszeństwo.

Komitet rodzicielski zapewni profesorom mieszkanie i aprowizację.

Bliższych informacji udzieli Dyrekcja Szkoły realnej w Tarnobrzegu. 3919n

### Zebrań członków Związku Ludowo-narodowego

odbędzie się dnia 9 sierpnia br. tj. w poniedziałek o godz. 7 wieczorem w lokalu klubu przy ul. Pańskiej 14, na I piętrze

Obecną sytuację przedstawi poseł dr. STANISŁAW GRABSKI.

### Wiadomości bieżące.

Lwów, 8 sierpnia.

„Apollo”. Część I, dramatu 6 aktowego „Galerik”, ze sławnym Pawłem Wagnerem w roli głównej.

— Mianowania w Magistracie. Rada mlejska na posiedzeniu dnia 5 sierpnia 1920 zamianowała starszymi radcami w VI r. radców: Hierzyka Stanisława, Bolesława Woleńskiego i Siberata Zajackowskiego;

radcami w VII r. tytularnych radców: Teofila Kottowskiego, Fryderyka Malzachera i Władysława Boreckiego.

— Uniwersytet żołnierski D. O. G. składa koroną podziękowań za pomoc i pracę w urzędzeniu święta żołnierza polskiego w dniach 5 i 6 sierpnia b. r. wszystkim, którzy w jakkolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia tej uroczystości, w szczególności: Prezydium miasta, właścicielowi sali Colosseum p. Hermanowi, oraz Stow. „Gwiazda” za bezinteresowne użyczenie sal teatralnych na przedstawienia; dr. Wereszczyńskiemu za przemówienie. Wszystkim artystom i artystom za współpracę, orkiestrze teatralnej, oraz orkiestrze „Związku muzyków”; kpt. Sulimirskiemu za oddanie do dyspozycji Uniwersytetu żołn. D. O. G. półkompanji teatralnej; Akc. Tow. lw. browarów za bezinteresowne dostarczenie piwa na zabawę żołnierską; Komitetowi „Wszystko dla frontu” za starania około przeprowadzenia zbiórki, a temuż Komitetowi, jak również Paniom z Gospody żołnierskiej na Cytadeli za zajęcie się bufetem i przyjęciem żołnierza na kiermaszu.

— Dożywianie dzieci. Polsko-amerykański Komitet Pomocy Dzieciom we Lwowie zakłada przy ul. Zielonej i pl. Jura dwie nowe stacje dożywiania najbiedniejszych dzieci. Pierwszeństwo mają sieroty, dzieci zupełnie pozbawione opieki i dzieci ubogich żołnierzy Armii Ochotniczej. Wpisy przyjmuje się codziennie przy ul. Bourlarda l. 5 od 10—12 w Biurze Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom.

— Ruch pociągów na linii Lwów—Warszawa. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie ogłasza: Pociągi osobowe Lwów—Warszawa przez Bełżec nr. 2214 (Lwów odj. godz. 2i) i nr. 2211 (Lwów przyj. godz. 7.20) kursować będą od 7 sierpnia br. aż do odwołania tylko między Lwowem a Bełżcem. Równocześnie wstrzymuje się zupełnie aż do odwołania ruch pociągów pospiesznych nr. 8 (Lwów odj. godz. 20.10) i nr. 7 (Lwów przyj. godz. 9.15) na całej przebiegu między Lwowem a Warszawą.

— Śmiałej kradzieży dokonano w biały dzień w mieszkaniu p. Eug. Dobrowolskiego przy ul. Nabielaka 43. Złodzieje po wyłamaniu drzwi ukradli biżuterię, bieliznę i ubrania wartości 30.000 mk.

— Uczciwy znalazca. Walerjan Gołębiowski zbieg z Radziechowa złożył w policji 300 mk., które znalazł na Walach Hetmańskich.

— Po tygodniu poszukuje syna. Samuel Feuerstein, stolarz ze Zniesienia przypomniał sobie, iż syn jego Moses, lat 15, wyszedł jeszcze przed tygodniem z domu i do tej pory nie powrócił, więc podzielił się tem odkryciem z policją.

— Pijawka. Izaak Dankheimer, handlarz pokatny walutą, został wczoraj aresztowany i odstawiony do Urzędu walki z lichwą. Aresztował go Jan Czuka, wywiadowca, w chwili gdy od porucznika W. R. Szusiława wyłudził ruble po 2 mk., a hrywny po 80 mk. za tysiąc. Por. Sz., wracający z Krymu z armji Wrangla, byłby padł ofiarą pijawki, gdyby nie wnieśli się Czukaja.

— Awanturniczy ród Jagetów. Jaget Pinkas i Jaget Selig wyprawili wczoraj w ul. Legionów tak hałaśliwą awanturę, iż posterunkowy policji uważał za stosowne obu aresztować i sprowadził ich na inspekcję. Tu nastąpiła zgoda, gdyż komisarz skazał obu na karę po 50 mk. Wyrok ten wpłynął zupełnie uspokajająco na wzburzone nerwy Jagetów.

— Bezczelny dorożkarz. Dr. Józef Cz. z Przemyśla oskarżył w policji właściciela dorożki nr. 1 o to, iż ten za jazdę z ul. Akademickiej na dworzec główny żądał od niego 200 mk. Na uwagę zaś dr. Cz., że to za wiele, bezczelny dorożkarz jeszcze go zbessał.

— Podczas naprawy bramy w domu przy ul. Mochackiego 6 upadły drzwi na 13-letnią Zofję Machowicz i potłukły ją tak dotkliwie, iż musiano wezwać pomocy stacji ratunkowej.

— Usiłowane otrucie. Na grządkach bocznej ulicy Króla Leszczyńskiego znaleziono wczoraj nieprzytomną młodą kobietę. Wezwany stójkowy stwierdził, iż jest nią Zofja Bujakowska, zamieszkała pod l. 30 przy tej ulicy, oraz, że wypila ona roztwór sublimatu celem pozbawienia się życia. Wezwane pogotowie ratunkowe odwiozło nieprzytomną do szpitala. Powodem rozpaczliwego czynu jest nieporozumienie z narzeczoną.

**Zespół prawników** koleżeńskie kursy przygotowawcze  
Lwów — Senatorska 9 obok „Domu akademickiego”.

W dzielnicy Gródeckiej Czytelnicy nasi zaopatrywać się mogą w „Słowo Polskie” w handlu korzennym p. Kulinowskiego przy ul. Gródeckiej 13 i w sklepie spożywczym Romanowskiej Zofji, ul. Na Błonie l. 2. 2676

### Karty chlebowo-mączne.

Magistrat zawiadamia P. T. Meżów zaufania, że karty kontrolne chlebowo-mączne na okres czterotygodniowy zaczynają się z dniem 11 sierpnia 1920 r. będą do podjęcia w XVII B. Departamencie Magistratu (ulica Piekarska 11) w poniedziałek i wtorek dnia 9 i 10 sierpnia 1920 r. w godzinach popołudniowych między 5 a 7.

Celem ułatwienia manipulacji rachunkowych u-prasza się PT. Mężów zaufania, aby przygotowane karty chlebowe podjęli wyłącznie w tych dwóch dniach, tytułem opłaty za każdą kartę należy pobierać 20 (dwadzieścia) fenigów.

Przy tej sposobności zwraca się ponownie P. T. właścicielom realności uwagę aby po odbiór kart chlebowo-mącznych zgłaszali się do PT. Mężów zaufania wraz z wykazami osób, które ze Lwowa wyjechały, gdyż za pobieranie kart spożycia dla osób nieobecnych pociągnię się winnych właścicieli realności do odpowiedzialności sądowo-karnej.

Wzywa się kupców rejonowych jakoteż Pp. kierowników konsumów aby zwracali dnia 12, 13 i 14-go sierpnia tj. we czwartek, piątek i sobotę w godzinach popołudniowych a mianowicie od godz. 5—7 w XVIII B. Departamencie Magistratu ul. Piekarska 11, karty chlebowo-mączne niebieskie opiewające na okres 4 tygodni tj. od 14 lipca do 10 sierpnia 1920 r., jakoteż karty cukrowe nr. 7 i 8 (za cukier żółty i biały), Karty chlebowo-mączne jakoteż cukrowe należy oddać w pakietach należycie związanych, dokładnie deklarowanych nadto w każdym pakiecie muszą być odcinki z każdego tygodnia osobno setkami ułożone i związane. Kupcy jakoteż konsumy muszą więc w oznaczonym terminie zwrócić cztery pakiety a to:

- 1) osobny pakiet kart chlebowych,
- 2) osobny pakiet odcinków mącznych nr. 7,
- 3) osobny pakiet kart cukrowych nr. 7,
- 4) osobny pakiet kart cukrowych nr. 8,

oprócz tego pisemną deklarację z dokładnym podaniem pozostałego zapasu chleba, mąki, cukru żółtego i cukru białego.

Nie oddanie kart w wyż. oznaczonym terminie i porządku karane będzie wysoką grzywną a nadto utratą prawa rejonowej sprzedaży.

## Generał Krajowski we Lwowie.

Lwów, dnia 7 sierpnia.

(j) Dziś o godz. 7 wiecz. bawił w przejeździe przez Lwów gen. Krajowski, dowódca bohaterkiej 18 dywizji. Witano go wśród dźwięków hymnu narodowego honorowa kompanja W. P., przedstawiciele wojskowości z gen. Lamezanem, delegat rządu dr. Galecki, dyr. plic. dr. Reinlender i przedstawiciele miasta.

Wraz z gen. Krajowskim przybył też gen. Iwaszkiewicz, który w prostych, żołnierskich słowach przedstawił obecnym zasługi gen. Krajowskiego. Jemu Lwów zawdzięcza, iż nawala bolszewicka nie stanęła trzy tygodnie temu u bram miasta. Wśród trudnych warunków, otoczony niejednokrotnie przez wielkie siły bolszewickie przebił się z niesłychaną brawurą przez zacieśniający go pierścień, szarpał, szczybił, kłusując na prawo i lewo. Walczył z swym żołnierzem w nadludzkich wprost warunkach, ramię przy ramieniu, nie bacząc na niebezpieczeństwa, u-cząc nawet wśród kul — w szturmie czy w kawalerijskiej szarży, jak należy nacierać i bronić pozycji.

Wspominał też gen. Iwaszkiewicz, że jemu przypadł w udziale zaszczyt udekorowania dziś nie tylko samego generała, ale i 36 jego żołnierzy najwyższym odznaczeniem wojskowym, krzyżem „Virtuti Militari”.

Głośne „niech żyje” brzmiało w okrzykach.

Gen. Krajowski niski, szczupły, o ściągłej, surowej twarzy odpowiedział na powitanie reprezentacji miasta i wraz z udekorowanymi zeszedł przed dworzec, gdzie odbyła się defilada kompanji honorowej.

Po przemówieniach gen. Iwaszkiewicza i prezydenta miasta Neumana licznie zebrana publiczność owacyjnie witała generałów i wznosiła gorące okrzyki na cześć armji i wodza.

Następnie prezydent Neuman zaprosił imieniem miasta generała i żołnierzy na posiłek w hotelu francuskim.

O godz. 9.30 wieczorem gen. Krajowski odjechał

## Padła na posterunku.

Dnia 3. bm. w godzinach popołudniowych szereg. Oddz. lwow. O. L. K. Janina Nawrań w czasie pełnienia służby wartowniczej na Lewandówce została postrzelona w ten sposób, iż skutkiem ran otrzymanych w kilka godzin zmarła.

Pogrzeb odbył się z kaplicy anatomji na cmentarz obrońców Lwowa dnia 6. sierpnia o godz. 6-ej popołudniu. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 7. bm. o godz. 9 rano w kaplicy wojsk. szpitala okręgowego we Lwowie.

Zmarła tak tragicznie, przejawszys się nieszczęsnym obecnym położeniem Ojczyzny, zaciągnęła się w szeregi Oddz. lwow. O. L. K., zgłaszając równocześnie swe pragnienie odejścia na front. Atoli tragiczny a dotąd niewyjaśniony wypadek unicestwił jej chlubny zamiar służby w obronie zagrożonych granic naszego państwa.

Cześć jej pamięci!

Śmierć jej dotyka boleśnie jej szwagra znanego lwowskiego profesora gimn., a obecnie porucznika W. P. Wilkowicza Stanisława z Dtwa Wojsk. Szpitala okręg. we Lwowie.

## Z ostatniej chwili.

LICZYMY TYLKO NA SIEBIE.

Warszawa. (Tel. wł.) „Gazeta Warszawska“ ogłasza, iż p. Ig. Paderewski miał oświadczyć, iż nie należy się lękać, jakoby koalicja pomogła Polsce w przysłaniu materiału ludzkiego, gdyż zdaniem koalicji Polska ma dość żołnierza. Brak jej tylko oficerów i środków technicznych. Dlatego też Francja wysłała 600 a Anglja 200 oficerów, którzy swą fachową wiedzą przyczynią się do zwycięstwa. Pomoc w materiale technicznym również w dostatecznej ilości będzie Polsce udzielona.

Z SALI SĄDOWEJ.

## Sądy doraźne.

Wczoraj przed sądem doraźnym toczyły się rozprawa przeciw Janowi Szubertowi, oskarżonemu o zbrodnię dezercji i Stanisławowi Siucie o zbrodnię rabunku, dokonanego w pociągu na przestrzeni Lwów—Przemyśl.

Akt oskarżenia zarzuca Szubertowi, że dnia 26-go lipca br. dopuścił się zbrodni dezercji przez to, że samowolnie wydalil się z koszar przy ul. Bema i poszedł do domu swojej macochy. Oskarżony bronił się tem, że nie wiedział o ogłoszeniu sądów doraźnych a wydalil się z koszar nie w zamiarze dezercji, lecz dla załatwienia spraw rodzinnych. Trybunał sądu doraźnego po przesłuchaniu świadka por. Puczalskiego, który o oskarżonym, jako mu podległym żołnierzowi, wydał jak najlepszą opinię, na wniosek prokuratora, uchwalił zamienić się w Trybunał zwyczajny i jako taki skazał Szuberta na sześć miesięcy więzienia. Ponieważ osk. prosił, by go przydzielić na front, Trybunał przychylił się do prośby i skazał odstawić go do koszar.

Rozprawa przeciw Siucie została odroczoną, celem zbadania jego stanu umysłowego. Rozprawie przewodniczył kapitan Aleksandrowicz, oskarżał maj. Grabski, bronił maj. Tabisz.

## Tanki na froncie.

Wystąpienie tanków na linii bojowej wywołało wśród oddziałów nieprzyjacielskich niesłychane przerażenie. Kiedy tanki stanęły na polu walki i rozwinęły swą akcję bojową — bolszewicy skierowali na nie ogień karabinów zwykłych i maszynowych, które jednak żadnej szkody tankom nie wyrządziły, a pociski karabinowe odbijały się zupełnie od ich ścian. Tanki bardzo energicznie ogniem swych karabinów maszynowych atakowały szeregi bolszewickie i czyniły wśród nich wielkie spustoszenie. Widać było z naszych linii, jak niektórzy żołnierze bolszewicy z przerażenia rzucali na bok karabiny, padali na kolana i żegnali się. Straty bolszewickie były bardzo dotkliwe. Wzięci do niewoli jeńcy bolszewicy opowiadali, iż po raz pierwszy widzieli tanki.

## Rząd do żołnierzy.

Warszawa. (PAT.). Wydana została następująca odezwa:

Żołnierze!

Nadszedł czas największego dla narodu i państwa wysiłku. Armje bolszewickie walą się na naszą ziemię niosąc zniszczenie, rzeź, pożogę i rabunek, zabierając żywność i wszystko, co się da zabrać. Bolszewicy chcą zniszczyć nasze państwo i naród okuć w kajdany i zrobić niewolnikami. Odrzucili rozejm przewlekając sprawę pokoju, bo im nie o pokój chodzi, ale o zniszczenie naszej niepodległości, największego skarbu narodu.

Żołnierze!

Na was dziś opiera się Polska, ona Wam powierzyła swoją obronę! Od Was zależy, czy naród nasz będzie mógł żyć w swobodzie i szczęściu, czy też stanie się parobkiem najeźdźców! Broniąc Polski, bronicie siebie i swoich rodzin, walcząc o utrzymanie państwa walczycie o spokój i szczęście Waszych matek, ojców, braci, sióstr i dzieci. Nie myślcie, że bolszewicy są niezwyciężeni! To nie prawda! I lud rosyjski i żołnierze bolszewicy mają wojny dość. Jeżeli idą jeszcze na Polskę, to pędzeni przemocą. Chodź tylko o to, abyście Wy walkę podjęli a walka musi się skończyć zwycięstwem. Niech Was nie zniechęcają chwilowe braki. Sami wiecie, że bolszewicy żołnierze walczą bez butów, w fuchmanach, bez bielizny. Wam nie braknie ani amunicji ani broni, odzież i butów rząd Wam dostarczy. Nie wolno być lekkim i małoduszny! Przekleństwo narodu ścigać będzie pamięć tych, co z pola walki haniebnie uciekli przed wrogiem. Ich własne rodziny cierpiąc ucisk bolszewicki przeklną ich, a tchórze niech pamiętają, że opanowaniem Polski bolszewicy nie zakończą wojny. Oni marzą o zawojowaniu świata, oni przemocą zabraliby wszystkich opornych do noszenia broni. Do walki zatem z wrogiem, kto z was odznaczy się szcze gólnie na polu walki dzielnością może zostać oficerem. Ojczyzna po skończonej wojnie Was wynagrodzi. Żołnierze, którzy dłuższy czas byli na froncie, al-

bo dobrowolnie do służby się zgłosili, po nastaniu pokoju otrzymają od państwa ziemię przed wszystkimi innymi, bo tak wyraźnie nakazuje ustawa o reformie rolnej. Szczególnie zasłużeni żołnierze dostaną ziemię za darmo, bo to również nakazuje ustawa. Gdyby który z Was zginął, rodzina jego otrzyma od państwa zabezpieczenie spokojnego bytu. Męstwo Wasze, krew Wasza znajdują nagrodę w szczęściu Waszych rodzin i całego narodu.

Żołnierze!

Na Was patrzy i Wam ufa cała Polska, patrzy świat cały. Od Was czeka ratunku i ocalenia od niewoli i hańby naród i państwo, ochrony od rzezi i grabieży Wasze rodziny.

Do walki więc idźcie, walczcie, wracajcie zwycięzcami!

Warszawa, 6. sierpnia 1920

W imieniu rządu: prezes ministrów,

Wincenty Witos.

## Kronika sportowa.

— Match footballowy drużyn wojskowych Lublin (23 pp.) i Lwów (40 pp.) odbędzie się dziś, w niedzielę. Drużyna 23 pp. reprezentacyjna drużyna DOG. Lublin, jest poważnym przeciwnikiem, przeto zwolennicy sportu będą mieli sposobność podziwiania interesującej gry, zwłaszcza, że drużyna 40 pp. występuje w bardzo silnym składzie. Zawody odbędą się na boisku Towarzystwa Zabaw Ruchowych, za rogatką stryjską. Początek o godz. 5 po poł. bez względu na pogodę. Muzyka wojskowa.

## W Administracji naszej złożyli:

Na ociemniałych inwalidów,

Zamiast specjalnych zawiadomień o ślubie p. Janiny Klarmanówny z p. Mieczysławem Skotnickim — składają Mk. 100.

## Nekrologja.

### Stanisława Gnaedynger

uczenica VI kl gimn. im. Król. Jadwigi

zasnęła po krótkich a ciężkich cierpieniach dnia 7 sierpnia br. w 16 wiośnie. Stroskana matka wraz z rodziną zaprasza krewnych, koleżanki zmarłej i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w poniedziałek dnia 9 bm. o g. 4 popoł. z domu żałoby przy ul. Połnej 57 a. (Lwowskich Dzieci) 3942

## OGŁOSZENIA.

Fortepiany, pianina, fisharmonii duże i małe sprzedam. Pańska 21. Hamak. 3897

Szmaty do czyszczenia maszyn w większych kawałkach zakupi Zakład drukarski „Słowo Polskiego”. 3852

Rutynowana urzędniczka biurowa zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia pisemne pod „Lila pierwszorzędną” do Adm. pisma. 3937

Obejmie posadę w większych przedsiębiorstwach, fabrykach, majątkach, jako kierownik, administrator, lub samodzielnny korespondent w języku polskim, niemieckim, rosyjskim, mężczyzna o wyższym wykształceniu, energiczny, przedsiębiorczy, o dużej inicjatywie i rutynie w szerokim zakresie. Łaskawe zgłoszenia pod „Energia” tylko za okazaniem kwitu inseratowego w Administracji „Słowa Polskiego”. 3962

## Kilku roznosicieli

znajdzie stałe zajęcie. 3794

do L. 2817/20.

Zarząd zupy solnej w Bochni

zakupi staro-użyteczny materiał żelazny potrzebny dla nawierzchni normalnotorowej kolei dojazdowej a m.:

- 1) około 5.700 m. b. szyn kolejowych o ile moźności typu X. (norm. długości 12.50 m.);
- 2) około 14.600 sztuk podkładek;
- 3) „ 1.900 „ łubków
- 4) „ 3.700 „ śrub stykowych;
- 5) „ 30.000 „ gwoździ szynowych;
- 6) „ 14.600 „ gwoździ śrubowych;
- 7) „ 7 „ zwrotnic;

Zgłoszenia należy wnosić z podaniem miejsca i oferowanej ceny najpóźniej do 15 sierpnia 1920.

Zarząd zupy solnej

3922

Inż. Fr. Mackiewicz